

Obóz więzienny Guantanamo do zamknięcia?

14 lutego 2021

Biały Dom zapowiedział likwidację obozu w Guantanamo na Kubie, gdzie Stany Zjednoczone mają bazę wojskową. Otwarty w kilka miesięcy po wydarzeniach z 11 września 2001 r. i rozpoczęciu wojny w Afganistanie, działa do dzisiaj, przetrzymując jeszcze kilkudziesięciu więźniów. Prezydent Biden powtórzył zapowiedź z czasów Obamy, nigdy nie zrealizowaną.

Według nowej obietnicy, obóz w Guantanamo miałby zostać opróżniony do końca kadencji Bidena, czyli za cztery lata. Jen Psaki, rzeczniczka prezydenta, mówiła, że rząd musi najpierw „ocenić sytuację”, ale zamknięcie skandalicznego obozu to „zamiar i cel” nowej administracji. Jeśli jej wierzyć, połowa więźniów – siedzących tam bez wyroków – jest niebezpieczna. Wśród bezpiecznych jest Chaled Szejik Mohammed, domniemany „mózg” ataków z 11 września, który zwariował na skutek tortur.

Armia amerykańska urządziła obóz pod koniec 2001 r. Słynne klatki, pomarańczowe pasiaki i tortury stały się jednym z symbolów „wojny z terroryzmem”, którą wydało imperium po upadku trzech wieżowców na Manhattanie. Umiejscowienie na Kubie pozbawiało więźniów praw, z których mogliby korzystać w USA, a dawało nowe strażnikom. Testowano tam tortury stosowane później w Iraku i innych krajach, w tym w Polsce. Setki więźniów nie miały żadnych sformułowanych zarzutów. Po latach większość z nich została zwolniona lub deportowana do swego bądź innego kraju.

Ogłoszenie zamiarów zamknięcia obozu przez Bidena dodatkowo, symbolicznie odetnie go od kadencji Donalda Trumpa, który zamiast obiecywać likwidację, zostawił obóz otwarty, chcąc go wypełnić „złymi facetami”. Więźniowie, którzy mieli wyjść po obietnicy Obamy, przesiedzieli dodatkowe 12 lat. Nie wiadomo

jak się odnoszą do obietnicy Bidena, który był zastępcą Obamy przez osiem lat. Do likwidacji obozu od lat bezskutecznie nawołują organizacje obrony praw człowieka.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)